

BIELARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

<p>Adres Redakcyi i Administracyi: WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19) Redakcyja adczynsana ad 9 hadz ran. da 6 hadz wieč.</p>	<p>„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod — 10 zal., na pańhoda — 5 zal., na 3 miesiacy — 3 zal., na 1 miesiec — 1 zal. HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.</p>	<p>Cena abwiestak: na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj — 20 hroš. — za radek drobnaha druku ō wadnej paloscy</p>
---	---	---

NA 10-ja ŪHODKI...

(25.III.18—25.III.28)

1917 i 1918 hady u palityčnym pałažeńni Eüropy zjaŭlajucca pierałamnymi. U hetyja hady ruchnuli i rassypalisia ũ hruzy daŭno ũžo padhniŭšyja wialikamanaršyja trony, a z ich upadkam raspalisia i abapiortyja na ich imperyi, jakija zbudawany byli na padniawoleńni sabie mnohich daŭniej niezaleznych narodaŭ.

Na hruzach hetych imperyjaŭ, pačali wyrastać nowyja dziarżawy. Narody dahetul padniawolnyja schapilisia ciapier da budawańnia swajej narodnaj doli abapiortaj na roŭnašci i bractwie.

Dla mnohich narodaŭ toj čas stašsia pačatkam nowaj ery, nowaj šwiatłaj budučyni.

Pašla ũpadku rasiejskaha manaršaha tronu, Bielarusy tak sama chapilisia za pracu nad wyzwaleńniem swajej bačkaŭščyny, nad wyzwaleńniem swajho, prybitaha wiakami niawoli, narodu.

I zdawałasja tady, što nastanie čas, kali jasnaje soniejka wolnošci zašwiecie i dla nas...

U śnieźni 1917 hodu zjechalisia ũ Miensk pradstaŭniki z usich kutkoŭ Bielarusi, kab parwać łancuhi niawoli, što apu-
tali ad wiakoŭ Bielaruski Narod...

Adnak worahi našy akazalisia ad nas silniejšymi...

Žjezd pratorywaŭ try dni i byŭ razahnany. Tolki pašpieŭ wybrać Radu Bielaruskaj Respubliki, jakaja try miesiacy paźniej — u dzień 25 sakawika 1918 hodu abwiešciła Bielaruš Wolnaj, Niezaleznaj. Dzień hety jošć adnej z najšwiatlejšych staronak historyi Bielarusi.

25 sakawika sioletniaha hodu minaje dziesiać hadoŭ ad dakanieńnia hetaha wialikaha historyčnaha aktu, spaŭnieńnia jakoha nam dahetul nia było dana..

Ale dzień 25 sakawika prypadaje na dzień chryšcijanskaha šwiata — Dabrawieščanieńnia.

25 sakawika 1928 hadoŭ tamu nazad pała słowa, jakoje stałasja ciełam..

U hety dzień razyšłasja dobraja wiešć, što wiešciła nowuju eru, nowyja časy dla cełaj ludzkašci, časy nowaha šwiatła — sprawiadliwašci i praŭdy.

25 sakawika 10 hadoŭ tamu nazad taksama pała słowa, słowa dobrej wiešci, što wiešciła dla bielaruskaha narodu nowyja, šwiatlyja, ščasnyja časy ũ jaho historyi...

I choć słowa heta jašće nia stałasja ciełam, šwiatkujma dzień našaha narodnaha Dabrawieščanieńnia!

Bo čym-ža jošć šwiatkawańnie?

Šwiatkujučy my pašwiačajem niejki dzień niečamu, što nam doraha, što my wysoka sławim, da čaho majem u sercy našym asabliwuju češć.

Šwiatkujučy dzień 25 sakawika my pašwiačajem jaho našamu niezaleznickamu ideału, padtrymoŭwajem češć hetaha ideału, spaŭnieńnia jakoha čakajem.

Sumna nam siońnia šwiatkawać. Šwiatkawali niadaŭna swaju niezaleznašć Čechi, Łatyšy, Estoncy, Litoŭcy i Palaki. Jany šwiatkawali toje, što zapraŭdy istnuje, my-ž tolki toje, što istnuje ũ nas jak ideał.. U dadatku stolki majem siońnia lepšych zmaharoŭ za narodnuju sprawu aryštawanych i sudžanych...

Adnak niahledziačy na ũsio, šwiatkujma hety dzień!

Šwiatkawać jaho pawinien koždy, kamu darahi ideał niezaleznašci, a darahi jon pawinien być kožnamu ščyramu Bielarusu.

Jak u daŭnyja časy šwiatary i šwiatarki paddzieržwali wiečny ahoń pierad swaimi božstwami-ideałami, tak my šwiatkujučy budziem paddzieržwać u sercy našym niaŭhasny ahoń haračaj lubowi da našaha niezaleznickaha ideału, ahoń wialikaha chacieńnia — niaŭpynnaj tuhi da skarejšaha jaho spaŭnieńnia.

Jak wiernyja staroha zakonu wieryli ũ prychoď Mesijaša i pašla Dabrawieščanieńnia radawalisia, što blizak ũžo dzień wia-

Pašlawybarnyja razwažańni.

Istnujuć-ža na šwiecie štuki h. zw. wokawaha abmanu (pabielarusku heta zawiecca — puskannie čmutu ũ wočy). Wyjaŭlajucca jany na pakazawańni ũ asabliwym šwiatle roznych pradmietaŭ.

Biare tabie štukar hetki niejkuju reč. Silna ašwiatlaje jaje ciomnyja miescy, a pakidaje ũ hlybokim cieni šwiatlyja i choć pamry nie adhadaješ dzie sapraŭdy biela a dzie čorna, kali nia widzieŭ hetaj rečy ũ šwiatle zwyčajnym.

Wielmi časta pašluhoŭwajucca hetymi štukami roznyja palityki i palityčnyja hrupy, asabliwa ũ nas.

Najčašćiej chapajucca za hetyja štuki palityčnyja hrupy stajačyja na piaredadni poŭnaha swajho bankructwa, jakim treba pakazać sabie ũ štucnym šwiatle, kab wyhladała, što jany ũ hety čas silnyja jak nikoli.

Jubilejny, * z pryčyny pieršych uhodkaŭ swajho istnawańnia Nr. 9 (49) „Беларускага Дня“, prynosić nam pieradawicu, nosiačuju wyrazny charakter uspomniennyh wyšej štukaŭ.

U hetaj staćci miž inšym čytajem:

...siahońnia, praz hod, 4 sakawika, dobraja palowa bielaruskaha sialanstwa — najbołš razumnaja i paważnaja pasluchała nas, — možam heta šmieła skazać, pajšla za našym hołasam i pieradusim šwiatam zademanstrawała prychilnašć da našych dumak, da našych idej — addajučy swaje hałas za Nr. 1...

Kryšku-ž dalej.

„Pieramoha Nr. 1 — fakt, katoraha nihto nia moža skrešlić“.

Jašće dalej u hetaj pieradawicy haworycca, što Blok Nacyjanalnych Mienšašciaŭ ũžo raźbity, što jon nia maje nijakaj papularnašci ũ narodzie, što choć Nr. 18 i zdabyŭ jašće „dzieniedzie“ (!) bielaruskija hałas, ale heta byccam ũžo daloka nia toje, što było ũ 1922 hodie, što nacyjanalniezaleznickaja ideolohija bielaruskich hrupaŭ, što jšli ũ Bloku N. M., siańnia ũžo zbankrutawała i šmat čaho bolš u hetym tonie...

Biednyja ũmiastoŭšcykil Widać susim słaba ich pałažeńnie, kali chapajucca za puskannie čmutu ũ wočy.

Uchapilisia za fakt, zdabyćcia štucnaha Nr. 1-m značnaha liku mandataŭ z našych akruhoŭ i puskajuć na jaho celyja snapy ašlaplajučaha šwiatła. Pryčyny-ž hetaha nienormalnaha žjawišča pakidajuć u hlybokim cieni, spadziajučyisia, u prastacie dušy swajej, što nihto ũ šwiatle normalnym wybarnych rezultataŭ nia bačyŭ i bačyć nia budzie.

Adzinka (Nr. 1) zdabyła sabie na našych ziemiach čuć nie ũdwaja bolš mandataŭ, jak bielaruskija hrupy, jakija ũsie razam majuć 11 mandataŭ. Ale lik zdabytych mandataŭ jašće nie

zjaŭlajucca pakaźnikam upływaŭ, asabliwa pry ciapierašnich wybarnych abstawinach. Kali paškać pryčyn hetaha wialikaha „pašpiechu“ Piłsudčykaŭ, ahledzić wybarnyja rezultaty ũsiebakowa, uhledzić ũ wyniki hałasawańnia pa paasobnych wokruhach — to tady ũplyŭ ũmiastoŭščyny robicca zusim niewidawočnym, a wialiki tryumf adzinki niejak dziŭna maleje.

Pačniom choć-by sa Šwiancianskaha wokruhu, u jakim tolki 2 pawiety, Dzišnienski i Pastaŭski čysta bielaruskija, kali nia ličyć Maskaloŭ starawieraŭ. Šwiancianski-ž i Brasłaŭski pawiety majuć celyja hminy silna spalanizawanyja i šmat hmin zusim litoŭskich.

Adnak z hetaha wokruhu my ũzjali 3 mandaty, tady, kali Nr. 1 tolki dwa (jašće adzin mandat ũziało P.P.S.).

Faktyčna-ž my ũzjali na't nia 3 a 4 mandaty, bo da čačwierthaha mandatu nam nie chapila 1089 hałasoŭ, a ũniewaźniennyh našych hałasoŭ było bolš 2 tysiačaŭ.

Nie pamahli ũsie tyja administracyjnyja štuki, jakija jšli ad starostaŭ k wojtam, ad wojtaŭ k sołtysam, dalej k wybarnym i wybarščykam. Nie pamahla hetak kaštoŭnaja ahitacyja. Fakt astajucca faktam, što Nr. 1 atrymaŭ druhi mandat dziakujučy tolki ũniewaźnieńniu addanych za Nr. 18 hałasoŭ.

Hałasawali-ž za Nr. 1 ũsie asadniki, usia administracyja, šlachta i bolšašć abšarnikaŭ, dyk ci nia miela adzinka i tak adzin mandat peŭny?

Dyk dzie-ž taja „dobraja palowa“ bielaruskaha sialanstwa, što hałasawała za Nr. 1?

Pry ũsich tych srodkach, jakija miela adzinka, idučy na wybary toj darohaj, jakoj jana jšla, zdabyć 1 mandat i biez taho peŭny, heta rezultat, mienš čym słaby.

6-ty mandat za Šwiancianskaha wokruhu ũziaŭ Nr. 2 (P.P.S.).

Dla mnohich heta akazalasja nieŭspadzieŭki, ale nie dla nas, asabliwa nie dla pišačaha hetyja radki.

Žjawišča heta zusim normalnaje.

Dla spalanizawanych hminaŭ zachodniaj častki Šwiancianskaha i Brasłaŭskaha pawietau nacyjanalnyja imknieńni Bielarusau pakul što čuzyja. Nasialeńnie hetych hminaŭ šukała radykalizmu i tolki. Było-b „Wyzwaleńnie“, hałasawali-b za „Wyzwaleńniem“. Nia było „Wyzwaleńnia“ pašli za PPS. Adnak i jany nie pašli za biezprahramowym, niawyraznym Nr. 1.

Sekret „pašpiechu“ Nr. 1 u wialikaj miery adkrywaje wokruh Lidzki. Nr. 1 tam zdabywaje aź 4 mandaty. Rešta 2 Janka Stankiewiç i 1 endeki. Spi-sak Nr. 18 byŭ tam skasawany.

Hetych 4-ch mandataŭ polskaja ũradawaja presa ũzywaje jak najbol-

likaha ščaćia, tak i my budziem wieryć, što nastanie dzień asiahnieńnia našaha ideału.. Dabrawieščanieńnie naša ũžo było.

Darahija čytačy našy, prychilniki i ũsie ščyryja Bielarusy!

U dzień našaha wialikaha narodnaha šwiata ssupolmasia dušoju i razam pašwiacim dzień hety našemu ideału, addamo jamu češć, bo kab dalej wiašci aź da kančatku sprawu pačatuju ũ Miensku 10 hadoŭ tamu nazad, treba kab usiamu narodu stałasja doraha heta sprawa.

śaha dokazu paśpiechu Nr. 1 i z ich-ża zdajeca wysnoŭwaje „Бел. Дзень“ ćwierdźańnie ab „dobraj pałowie“ bielaruskaha sialanstwa hałasawaśha za Nr. 1. Usie jany adnak maŭćać ab skasawańni ũ Lidzkim wokruzie 70 tysiaćaŭ hałasoŭ, z jakich leđz nia ũsie addany byli za Nr. 18.

Maŭćać jany, što blizka 70 tysiaćaŭ wybaršćykaŭ zamañifestawala swoj pratest proti skasawańnia našaha śpisku. Hety fakt uradowaja presa (da jaje treba zalićyć i „Бел. Дзень“) pakidaje ũ cieni, jak źjawišća źbiwajućaje ich ćwierdźańnie.

Dziŭnym krychu moźa pakazacca rezultat u Nawahradzkim wokruzie, u wokruzie hetak silnym u bielaruskaści.

U 1922 hodzie wokruh hety daŭ aź 4 bielaruskija mandaty, ciapier-ża Bielarusy ũziali tolki 3 (b. Hramadaŭcy), a rešta 3 zabraŭ № 1. Adnak kali pry pomnim, kolki ludziej u Nawahradzkim wokruzie jość materjalna załeźnych ad Niaswiskaha Radziwiła, jaki sam stajaŭ na śpisku № 1, to sprawa staniecca kryšku bolš zrazumiela.

Sto-ż da rešty akruhoŭ, to jany tak štućna ustrojony, što Bielarusy tolki pašoŭsy adzinym frontam mahli-b tam uziac niekalki mandataŭ.

Adzinaha frontu adnak stwaryć nie ũdalosia i bielaruskija hałas razbilisia. Pry tym-ża, tam panawaŭ taki ład, što niemahćyma bylo wiaści jakujukolecy pracu.

Pry hałasawańni ũ Senat Bielarusy tak sama razbilisia. Wystupili aź try bielaruskija śpiski i z ich tolki śpisak № 18 zdabyŭ 2 mandaty, rešta ničoŭha i addanyja na ich hałas zmarnawalisia, a mahli-b być jašće dwa. Pry tym, pry wybarach u Senat wialikuju rol ihrali miesty, wioska-ż (mo' z pryćyn wialikich marozaŭ) ślaba hałasawala.

Padsumoŭwajućy wyšej pierakanaje, baćym wialiki ũzrost nacyjanalnaj świdamaści siarod bielaruskaha narodu. Mało taho. Lidzki wokruh pakazaje, što bielaruskija sialanskija hušćy siońnia ũžo nia tolki świdamy nacyjanalna, ale j paćynajuć sabie zda-bywać palityćnuju aryjentacyju i što aby z kim nia pojduć, bo ćamu-ż hałasawali za skasawany tam Nr. 18 choć wiedali, što hałasowy ich prapaduć?

Wyniki hałasawańnia ũ Senat wyjaśniajuć jašće kudy heta aryjentacyja kirujecca. Z troch bielaruskich śpisakaŭ na Wilensćynie, śpisak Janka Stankiewiča ũziaŭ 6 tysiaćaŭ hałasoŭ, b. hramadaŭcy 17 tysiaćaŭ, a Nr. 18 aź 42 tysiaćy hałasoŭ (mienš bolš taksama i ũ Nawahradćynie). Pad numaram-ża 18 išli bielaruskija hrupy, jak wiedama, z niezaleźnicka-nacyjanalnaha łahieru.

Woś jak pradstaŭlajuca wyniki wybaraŭ biaz štućnaha adnakowaha aświatleńnia. Niešta nia widać toj dobroj pałowy bielaruskich sialanoŭ, što pierad usim świetam zademanstawala prychniłaść da „idejaŭ“ Umias-toŭšćykaŭ i hałasawala za Nr. 1. Zatoje moźam śćwierdzić, što nacyjanalnaja świdamaść achapila blizu ũwieś bielaruski narod, a tak-ża wialiki ũzrost niezaleźnickaj aryjentacyi.

* * *

Pany z „Беларускага Дня“ ũ tej-ża pieradawicy abiacajuć da kanca razbiwać Blok Nacyjanalnych Mienšasćiaŭ.

Ale-ż hetaha bloku ũžo niama! Heta była ćysta wybarnjaha sprawa. Jon byŭ stworany na wybary i konćyusia razam z wybarami. A što Umias-toŭšćyki maniacca razbiwać bielaruski ruch—heta nam nia nowa.

Ale bielaruski ruch zhurtawany kala niezaleźnickaj ideologii kryšku starejšy ad usich hetych „šopak“. Była Alaksiukoŭšćyna—konćyusia. Konćyusia Paŭlukiewičaŭšćyna. Blizka da kanca i Umias-toŭšćynie (asabliwa ciapier, paśla ũwachodu ũ № 1). Konćacca ũsie štućnyja twory dzieła fałšawańnia bielaruskaha ruchu.

Ideologija, abapiortaja na wialikich ideałach niezaleźnicka-nacyjanalnych, na wiećna żywych ideałach chryścijanskich, na jaknajbolš adpawiednych da ekanamićnaha palaźeńnia Bielarusau ideałach sialanskich jość tak żywuća, što nie strašny jej ni Paŭlukiewičaŭšćyna, ni Umias-toŭšćyna, ni nowy Paŭlukiewič—Janka Stankiewič.

* * *

Pryšlosia mnie hawaryć ab uzroćcie niezaleźnickaj aryjentacyi siarod bielaruskaha narodu jak-raz u pieradadni 10-ch uhodkaŭ abwiešćańnia Niezaleźnaści Bielarusi.

Ja ćwiorda pierakanany, što dzień 25 sakawika budzie dniom wialikaha narodnaha świata siarod šyrokich hušćaŭ bielaruskaha narodu, a nia tolki ũ niewialikich kruhach bielaruskaj inteliŭhencyi, jak heta bylo ũ daŭniejšyja hady.

Pawał Karuza.

AD REDAKCYI.

Dziela kanfiskaty ćastki drukawanych uspaminaŭ Ks. Hadleŭskaha, Redakcyja padaje da wiedama, što dalejšy praciah hetaj wielmi cennaj pracy drukawacca nia budzie, kab nie narazić hazetu na nowyja kanfiskaty.

pejskich stalicaŭ, treci raz šalonym śmiecham zarahatała dola nad niešćasliŭcami.

Hora pałowaduśnym, hałodnym niawolnikom, adkinutym daloka ad serca rodnaje ziamlicy i niaćujućym hołasu Narodu zaraz pa jahonym naraźeńni, a żywiaćy siabie tolki ślabym recham, kali tut-ża nad mlejućym wucham kałyśacca ũ pawietry spakuśajućy dzynkat wypalenaŭha ũ harnie i adštemplawanaŭha znakam roskaśy dukata.

Nie minuła nawat sorak wosiem miesiacau ad dnia ũraćystaści, a ũžo huraministry paśpiašyli wylizaci zabaloćany paroh lutaha woraha. Tyja-ż, chto datrymaŭ słowa nacyjanalnaje prysiahi, baluća ũsmiachnułisia, hľadziacy na poŭzańnie ũćaraśnich štaboŭcaŭ da hałodnaje kwatery nieprzyjaciela. Maskwa z Wařawaju zaśmiałisia...

I niaździuleny dziu, jak-by nowy meteor, paŭ na rodnuju našu ziamielku. Teoretyki apranuli nieprzyjaciela ũ roznakalornyja woprutki i starajuca dakazaci, što sprawa nia ũ dumcy, a ũ śapcy.

Strasna stała ũ chaosie, strach pamiešanych mazhoŭ. ũćaraśnaja Praŭda stajala hołaja i aplawanaja rodzicami swaimi, jakija znahlenym zrokom swaim bićawali niemiłaserna jaje. Na zapytańnie „kudy?“ padymałasia ũ horu kaścistaja ruka zhrybie-

Ab haspadarcy.

Jašće ab dojnaści.

(Hl. Nr. 21 „B. Kr.“)

11. Pahoda maje ũplyŭ tam, dzie skacina pasiecca. Ściŭża wiasnoju i ũ wosieni abniźaje dojnaść. U letku-ż bywaje pryblizna naadwarot: abniźajecca dojnaść pry ũpałach. Pahoda maje ũplyŭ taksama na budowu (jakaść) małaka.

12. Dajeńnie. Małako najlepš wydzialajecca, kali wym'ja bywaje paroźnym, wydajenym. Tamu mienš troch razoŭ daić karowu nielha.

Ad sposabu dajeńnia, dy łaska-waha abchodźańnia z skacinoj wielmi śmat zaleźa.

13. Ruch i praca majuć značeńnie tam, dzie karowy kruhly hod stajac u chlawie. U takich wypadkach lohkaja praca (2 hadziny dzienna) dojnaj skacinie bywaje nia to što nia-škodnaj, ale nawet i karysnaj.

14. Dahład za skacinaj dojnaj zaŭsiady dobra aplaćywjecca. Kirawacca pry hetym treba tym daznańniem, što i skacina jość twor żywy, dy da taho wielmi ćutki.

15. Korm. Paśla ũrodźanych zdolnaściu (rasowych i indywiduálnych) da wytworćaści małoćnaj korm zajmaje pieršaje miejsca. I zusim zrazumiela, bo kab niećaha spadziecica ad dojki, treba i jej niešta dać. Cym bolš dajecca, tym bolš i dastaniecca. Wiedac pry hetym treba, što arhanizm karowy nia jość niekaj fabrykaj na wyrableńnie małaka, h. zn. što zdolnaść wytworćaści małoćnaj maje swaje hranicy naahul, za katoryja pierastupić nijakim kormam, ani cym inšym ũžo nielha. Jakaść kormu na wytworćaść małoćnuju jość zrazumiela.

Najhałodniejšaj skladawaj sućastkaj jość białki (kaniuśyna, dobraja paśa, zbaźżowy šrot, sumysnyja karmawiny fabryćnyja i h. d.). Najbolš i najlepšaje małako dać karowa z dobroj paśy „zialonaj“. Ćwiordaje maśla dastajecca paśla karmleńnia paśaj z kozłaha trawastoju (asaka i inš.), poznaj paśaj wosieni, pieraśpieŭšym kormam zialonym, saloma, kormnymi burakami, naćciu ad burakoŭ, bulbaj, šrotam z raścinaŭ strućkowych (harochu, saćyŭki i pad.). Miahkaje maśla budzie paśla karmleńnia šrotami aŭsianym i kukuruzawym, pšanićnymi wotrubami, dy niekatorymi žmychami (pry wyrablańni aleju) napr. z ślanećniku, sezamu i inš. U karmawinach musić być dastatak sućastak mineralnych, jak wapna i fosfar. Kali-ż takich niama, abo i jość, ale mała, treba ich pry-dawać asobna ũ formie abo kaścianoj muki*) (łyżku na dzień), abo karmowaj wapny.

Ad. Klimovič.

*) Maje ũ sabie i fosfar i wapnu.

Z bielaruskaha žyćcia.

Zwalnieńnie z turmy paśla Jaremiča. 17 sakawika zwolnieny z turmy na Łukiškach paśol Fabijan Jaremič, jaki, jak wiedama, byŭ aryštawany ũ Aśmianie pierad pradwybarnym źjezdam.

Aryšt hr. Wiery Taraškiewič. U subotu 17 sakawika była aryštawana hr. Wiera Taraškiewič žonka b. paśla Taraškiewiča, abwinawacanaŭha ũ sprawie Bielaruskaj Sialanska-Rabotnickaj Hramady. 20 h. m. wypuścili jaje na swabodu.

Światkawańnie 10-ch Uhodkaŭ Abwiešćańnia Niezaleźnaści Bielarusi. U niadzielu 25 sakawika, Bielarusy światkujuć 10-ja Uhodki abjaŭleńnia aktu Niezaleźnaści Bielarusi.

Prahrama światkawańnia:

1. Nabaźenstwa ũ kaściele św. Mikałaja a hadzinie 10 ranicaj i ũ Świata-Troickim Sabory a hadzinie 12 m. 30. 2. Akademija ũ Sali Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury (Wostrabramskaja wul. № 8 kw. 1) a hadzinie 6 u wiečary. 3. Kancert tam-ża a hadzinie 8 u wiečary.

Żbiełarusćeńnie prawasłaŭnaj Duch. Seminarij. Z paćatkam nowaha školnaha hodu ũ Wilenskuju Prawasłaŭnuju Duchoŭnuju Seminariju maje być uwiedziena bielaruskaja mowa jak wykładowaja. Rektaram maje być naznaćany Bielarus. Nakolki hetyja projekty šćyryja z boku ũladaŭ—zhadać nam trudna. Niezaleźna ad taho kali ździejsniacca damahańni Bielarusau adnosna Prawasłaŭnaj Duch. Seminarij, — wialikaja para ũwiaści bielarusćyŭni i ũ tuju wilenskuju kuźniu polskaści, što zawiecca Katalickaj Duchoŭnaj Seminarijaj.

„Chryścijanskaj Dumki“ wyjšau Nr. 6. Zmieści: 1) D. Aniśko — Da ksiandzoŭ Palakoŭ, pracujućych siarod Bielarusau; 2) Ahulnaje paniaćcie Apolohietyki Chryścijanskaj; 3) Dr. M. A.—Boh; 4) Al. Smaleniec—Malitwa; 5) K. H.—św. Kazimir; 6) Chłopcýk z Wostraj Hary—Jość daloka...; 7) Z relihijna-kaścielnaha žyćcia; 8) Josef Obr — Relihijnaja roŭnaduśnaść; 9) Chronika; 10) Kalendaryk; 11) Źarty; 12) Paštowaja skrynka.

„Hramadzianin“. Na miesca, niadaŭna biassłaŭna zyšoŭšaha z hetaha świeta „Bielaruskaha Słowa“, wyšla „nowaja“ časopiś p. z. „Граматзянін“. Dziela taho, što laźaćuju „Hramadu“ bić nie wypadaje, a wybary skonćany, dyk polonofilski „Граматзянін“ tymčasam piša spokojna, biaz histeryćnych lajanak swajej papierednicy. Pahladziom na jak doŭha.

Ks. Jan Siemaškiewič dahetułašni probaś u Ławaryškach pieranosicca duchoŭnymi ũladami na probaśća ũ Dukšty.

Da X-ch uhodkaŭ abwiešćańnia Niezaleźnaści Bielarusi.

Wialikaja trahedyja ũsienarodnaha ćynu, jaki byŭ zrodźany 25 sakawika 1918 hodu, skiroŭwaje siańnia zrok naš na lustra bielaruskaje narodnaje duśy, dzie prad waćyma našymi razhortywjecca abraz bielaruskaha nacyjanalnaha i socyjalnaha ciarpieńnia.

Dola bielaruskaje niadoli i niadola bielaruskaje doli — heta nazoŭ taho dnia, kali Sonca ũżyjšo nad bielaruskimi wolnymi paletkami, a zaijšo nad niawolnymi paletkami. Wola z niawolaju stali pobać u kosach żyćciadajnaha Sonca i recha baraćby zazwanila šybami bielaruskich chatkaŭ. Tryumf niawoli! Niawola pieramoźcaju! Bractwa, Miłaść, Sprawiadliwaść i Čalawiećta cynińnym śmiecham zarahatali nad našymi strechami. Pieramoźca z ździćelým rykam paciechi padjechaŭ na kradzienym rysaku da bielaruskaje światyni i zaplawau aŭtar Pahoni.

Rospać absnawala pieramoźanych. Biazradnaść pad ruku z ślabaścijaju pastrašanyja bliskam dzikarskaje strelby kasila nacyjanalnuju radu bielaruskich baraćbitoŭ. Soram paddańnia, a pa paddańniu, paśla doŭnaha spadleńnia, niamilašerna hnaŭ na ũsie baki świeta dzieci Bielarusi. Dziaćci Bielarusi dala, n...

łaha romantyka i wusny, udajućy nia-winnaść, šaptali „Da Soncal...“ Stałasia jašće strašniej... Ćarada babilonskich budaŭnićnych, swaraćysia, ubiehła na narodnuju arenu... Nie zrazumieli adzin druhoha, bo serca bylo prabita ćužoju dumkaju. Ćuźaja dumka świdrawala hruźi, raździła narodny skilet. Bolu nia bylo, bo ćućcio bylo zapojana antinarodnaju atrutaju; zakon wymah swajo, akcyi była roŭnaja reakcyja.

Chaos pamiešanych mazhoŭ rabiušia štodzień strašniejšym i strašniejšym. Napruźyšy nerwy šukali lohiki...ale nia zdolali znajci jaje. Koźny dzień tumaćyli bludnoje koła: niezaleźnaść — heta jość zaleźnaść, a zaleźnaść — heta niezaleźnaść.

Minaŭ hod za hodam i pryrodny zakon pieramaŭhaŭ štućnuju anarchiju. Słowa Bielarus wostra zapatrabawala swajho kroŭnaha prawa. Praces unutrańniaha krystalizawańnia nacyjanalnaha Ja skirawausia ũ swajo pryrodne dźanaje karyta, jako ũ swaich bierach kryje narodnuju pieramohu. Trudna zmahacca z pryrodaju, bo siańnia jšće jana jość panam swietu. Chto Bielarusam naradziusia musić im-ża pamiorci, chacia-b na żyćciowaj darozie stajala pieraškoda z siłaju nadčalawiećaje dumki. Daremna nacyjanalnaja rubryka skreślana z uradowych knihaŭ.

Adzinym dziaržaŭna-tworćym dziej-

nikam jość nacyjanalnaja dumka. Jana adradziła ũsie narody swietu. Jana wyzwaliła ũsie padniawolnych. Heta jość suświetny zakon. Chto pahonić nacyjanalnuju dumku — pahonić samoha siabie, pahonić swaju čalawiećuju istotu. Ślach nacyjanalnaje dumki, — heta adziny, adziny ślach da Wyzwaleńnia narodnaha. Nia bylo i niaia inšych ślachou. Hety adziny ślach wiadzie i prywiadzie da Wyzwaleńnia Bielarusi! Cym zhadniej budziem iści pa im, tym chutćej pieroździemo jaho — inšych tumaćeńniaŭ niaia.

Tut zaśluha ũsienarodnaha bielaruskaha ćynu, jaki adbyusia 25 sakawika 1918 hodu. Istotnaje zrazumiěnie i ũpajeńnie ũ kroŭ swaje bielaruskaje nacyjanalnaje dumki — heta duchowaja pieramoha nad nieprzyjacielam. Hetakim ślachom išlo českasławackaje wyzwaleńnie, hety ślach jość adzinym da pieramohi.

Istotnaje razumiěnie nacyjanalnaje dumki i ũpajeńnie jaje ũ kroŭ narodnuju — heta fundament woli.

Bielarus na hety ślach uwajšła, Bielarus pieramoźa!

25-ty sakawik zatryumfuje na nacyjanalnym fundamencie, jakoha nia zmohuć razbićci piaruny niesprawidliwaści i ździeku.

U imia Bielarusi pieramoźamo!

Fr. Hryškiewič.

Hej, mōładź, napięrad!

Hej, mōładź, ūstawaj, zwaruchniał
Pračnisia, jakaja jšče śpić!
Jak wolny sakoł paniasisia,
Dzie śčasčia zara ūžo haryć!

Chaj zahrymć wam himn narodny,
Jak uzajdzieš na nowy ślach!
Ŭzwijecca chaj ū niebie swabodna
Biela-čyrwony-bieły ściah!

Idzi napięrad družnym krokam
Da nieba, sonca i da zor!
Swabody űkaj ty śmiełym wokam,
Hrudźmi prałazy nowy tor!

Złami ty kajdany niadoli
Swajoju mahutnaj rukoj!
Začwiu kab śčasliwa na woli,
Na soncy Krywicki Kraj twoj!

Z prywietam, z padziakaj spatkaje
Ciabie, naś biazdolny Narod! —
Dyk družna zara dzie łunaie,
Da sonca, da śčasčia, űpiarod!

O, mōładź ūstawaj, spać ūžo hodziel
Pračnucca daŭno ūžo para!
Kab zašwitaał wam kraskaj na ūscho

Čakanaj swabody zara!

S. Piaun.

Z ukraïnskaha žyćcia.

U Lwowie zakončyusia wialiki palityčny proces 17 Ukraincaŭ. Wasila Atamančuka i Iwana Wierbickaha zasudziłi na śmierć praz pawiešaniie (jany abwinawačywalisia ū zaboju kuratara Sabinskaha). 8 asob zasudziłi ad 1 da 2 hadoŭ turmy. 7 zwolnili. Proces trywaŭ ad 25 studnia da 10-ha sakawika.

U Sawieckaj Ukrainie ūzburaŭnia sialanie pačali ū niekatarych miajscach pahromy asadnikaŭ-žydoŭ, jakich maskoŭski űrad prysłaŭ na bahatija ūkraïnskija ziemli. Dla űspakajeñnia űrad wysłaŭ wojska. U suwiazu z hetym žydoŭskaj kalanizacyja maie być pakul što spyniena.

U Charkowie adumyslawaja komisija zakončyła pracu nad projektaŭ ukraïnskaha prawapisu, jaki pašla zaćwierdžaniia radaj narodnych komisaraŭ, budzie abawiazywać na ūsiej Ukrainie.

Začyniennje „Prošwity“. Pa zahadu dubienskaha starasty zakryli pawiatowuju „Prošwitu“ ū m. Dubki; taksama zakryty ūsie filii ū pawiecie. Pawiatowaje pamieškañnie „Prošwity“ apiačatawali.

Pryčynaju zakryćcia „Prošwity“

jość toje, što jana byccam zajmałasia palityčnaj pracaj, a nie kulturna-awietnaj.

Zacikaŭleñnie Ameryki ūkraïnskaj Akademijaj Nawukaŭ. Nju-Jorskaja Medycynskaja Akademia zaci-kaŭiłasia pracaju patoloħa-anatamič-naj komisii ūkraïnskaaj Akademii Nawuk, asabliwa dośledami apošniaha Kijeŭskaha űjezdru Pataloħaŭ. űju-Jorskaja akademia žwiarnułasia cii-pier da U. A. N. z prošbaju abmieniwacca nawukowymi pracami pamiz abodwymi Akademijami.

ūkraïnskaj Akademija Nawuk ūžo wysłała pieršuju partuju swaich prac u Nju-Jork.

Z Niezaleznej Litwy.

Koŭna. Rada Ministaraŭ zakončyła pracu nad budžetam 1928 h. Razchody pradbaćcaca na sumu 252 milionaŭ lituŭ, z čaho 20 procentaŭ praznacana dla ministerstwa wajs-kowych sprawaŭ.

— Apošnimi dniami ū Koŭnie aryštawana niekalki sacyjal-demakrataŭ. Siarod aryštawanych jość 4 studentki kowienskaha ūniwersytetu.

— U suwiazu z raskrytaj aferaj pry dastaŭcy amerykanskiej ślaniny dla lituŭskaha wojska aryštawana pa zahadu prakurora byŭšych pasłoŭ sojmu Mikšysa i Draŭgialisa.

— Kowienskaja presa pawiedam-laje, što Rada Ministaraŭ zakančwaje prajekt zakonu ab samaŭradach. Wybary ū samaŭradach adbuducca ū lipni siol. hodu.

— U Anikštach zhareŭ kaścioł z bahatymi historyčnymi pamiatkami. Pryčyna pažaru nia wyjašniiena.

Z Polšcy.

Warsawa. Polski űrad pawiedam-iu Litwu, što hodzicca jon paćać pierahawory ab uzajemnych adnosi-nach 30-ha sakawika s. h. u Kienigs-bergu. Kali na čale lituŭskaj delehacyi budzie Waldemaras, to staršnioj pols-kaj delehacyi budzie ministar Załeski. — U „Dzienniku Ustawau“ ad 12-ha marca wydrukawana razparadžeñnie ab adstročcy da 1-ha krasawika 1929 h. wysialeñnia arandataruŭ i ziemli, za-niataj pad budynki ū miestach, mias-tečkach i wioskach.

— Prezydent Polšcy podpisaŭ de-kret ab sklikanni Sojmu na 27 saka-wika a 12 hadzinie ū karaleŭskim zamku. Hetaha-ž dnia adbudziecca prysiaha pasłoŭ i pasiedžaniie, jakoje adčyniie najstariejšy wiekam pasło. Na pasiedžaniu adbucca wybary prezyd-umu nowaha Sojmu.

W. I. Niemirowič-Dančenko.

Stary zamak.

(Hladzi „Biel. Krynicu“ Nr. 21).

IX.

Nadziejia adradziła ludziej. Niadaŭ-naja trusaść žmianiłasia nahłym pary-wam. Maładym wajakam nadajela ča-kać. Im ūžo zdawałasia, što mohuć sprawicca z stražaj šasćiwieżawaha zamku. U ciomnaju noć — jany wysli — braty abniasłaŭlenych siaścior, žanichi zhwałčanych niawiest, syny zasiečanych matak. Baćka małočnaj siastry hrafa, tak im zahublenaj, u hety čas byŭ doma. Jon prabawaŭ zastanawić juna-koŭ, ale jany śmiajalisia nad im. Paŭ-stañnie bylo naznacana praz dwa tyd-ni. Im zdawałasia, što adnym slaŭnym čynam zrobiać toje, da čaho ūsie kru-hom hatowilisia. Imiony ich piarodjuć da addalenaha pamotstwa ū natchnio-nych štrofach paetaŭ. Žadañnie čynu atumanila hałowy. Praz dwa tydni ich mnohim tawaryšam nia budzie što ra-bić. Staronka aswabodzicca ad nieŭma-limaha hrafa. Na šasći wiezach jaho zamku budzie pałaskacca wietram miestawy štandar z wybražeñniem dziewy Maryi, a z zubcoŭ wysokich ściien pie-ramožniki skinuć uniz, u napoŭniienyja wadoju rawy stražu i žaŭniarouŭ, jakija tak doħa dziordli zamučany kraj. Ale čaho tak bajašusa staryk baćka — zdaryłasia. Rawy byli zanadta hlybokija, ścieny hrubyja i niedastupnyja. Ju-nakoŭ pabili žwierzchu strełami, i jany, šyroka razkinuŭšy silnyja, maładyja ruki, lažali niaruchoma na krasujučych

palach. Tych, čto dabraŭsia da wie-žaŭ, skinuli i ūtapili ū ciomnych hly-bokich wodach. Treba bylo ratawać sprawaŭ... Arly šasćiwieżawaha zamku űstrywožylisia. Jany pačuli niešta nia-dobraje. Nieciarpliwaie žadañnie čynu mahło zhubić uwieś kraj... I staryk baćka rašyłusia... Jon pazwaŭ syna i zahadaŭ jamu być prawadyrom. „Ty nia wytrymaješ tartury, ty wydasi aħul-nuju tajnicu. Brat moħa darawać za siasstru, baćka-ž nikoli nie zabudziecca daćki. Idzi i pryhatałiŭwaj paŭstañnie. Idzi ū miesta i pakul-što prytaisia tam. U naznacany dzieñ — wiadzi na zamak biazličnych wajakaŭ i, moħa ja budu jašče žywy, kab zdaloku ba-hasławić ciabie.“

X.

— A ty, baćka? — Zara z zamku pryduć uziac mianie. — Nia bojsia, ja patraplu žbić ich z tołku. — Ale jany ciabie zamučać? — Ja žyŭ doħa. Mnie zastajecca jakich-niebudź dwa, try ha-dy, nie balej, ci-ž warta z-za hetaha bierahčy siabie. Usio pierad taboju, — i ty jašče moħaš zrabić wialikuju spr-awu. Ja-ž tołki i warty — pamierci za swaich, być za ich wiacerniaj achwiaraj!

Jany razam płakali. Pieršym scha-mianušsia baćka: — jedź, jedź chut-cej... Zara zamkawaja brama adčynicca, i adtuł wylatuć karšuny, žadajučy kry-wi... Śpiašajsia... Junak pakinuŭ wio-sku. — Uciakaj i ty! — žwiarnušsia jon da staryka. „Nie, im potrebnaja zda-byča. Nikoha nie znajšoŭšy, jany ki-nucca na miesta i ūsio adkryjuć... Uciakaj... ūžo niama času. Čuješ, jak

Z zahranicy.

Francyja. Sud nad „Hramadoj“ pačynaje nabirać charakter faktu miź-narodnaha značeñnia, prypaminajučaha nasumiełuju sprawa Sakkò i Van-cetti. Bałšawickaja presa zaklikaje zbi-rać achwiary na karyść padsudnych hramadzistaŭ. Nia daŭna, jak padajuć hazety, paryski internacyjonał sazwaŭ schod, na jakim ad imia polskaha sialanstwa wystupiŭ b. pasło Ballin. Pastanoŭlena wysłać telehramu marš. Piłsudskamu, staršini Wilenskaha Ak-ružnoha Sudu i t. d. z damahañniem nieadkłađnaha spynieñnia procesu „Hramady“ i zwalnieñnia abwinawa-čanych.

Sawieci. U Leninhradzie adby-wajecca ciapier sawiecka-niamiecka-polskaja čyhunačnaja kanferencyja. Na apošnim pasiedžaniu pastanoŭlena ūsie tawary z Niamiečcy ū Sawieci i naadwarot wysłać praz Polšču.

— Pawodle hazetnych wiestak častka aryštawanych u Dnieckim wok-ruzie niamieckich inżynieraŭ zwolnie-na, adnak zabaroniena im wiatacca ū Niamiečcy. Niamiecki űrad wystu-piŭ z wostrym protestam proti aryš-taŭ swaich hramadzian i zažadaŭ da-puścić niamieckich adwatakaŭ da aba-rony abwinawačanych. Sawiecki űrad na heta nie zhadziusia. Niamieckija adwaky buduć padčas sudowaha procesu tołki jak prywatnyja asoby, a nie jak aficyjalnyja abarony. Z pryčy-ny aryštaŭ spynieny sawiecka-niamie-ckija handlowyja pierahawory.

Z Wilni.

Zabojušcia űwiedka z procesu „Hramady“ Huryna. U piatnicu, 16 h. m., zabity haloŭny űwiedka abwi-nawačaniia ū procesie „Hramady“, Michał Huryn. Praŭdziwaje proŭwišča zabojučy dahetul nia wiadama. Zabojuča złoŭleny j pasadžany ū turmu.

Huryn mieŭ űwiedčyc ū krasawi-ku. Jaho űwiedčaniie mieli mieć as-naŭnoje značeñnie ū hetaj sprawie.

„Głos Prawdy“ apisywaje hetak: Huryn časta adwiedwaŭ adnu z wie-lenskich kawarniaŭ. U krytyčny dzieñ a 11-aj hadzinie wieč. Huryn hawaryŭ z niejkimi tryma asobami pierad kawarniaj. Raptam wystrelana, adčyni-lisia dzwiery i ū kawarniu űwajšoŭ Huryn. Zrabiušy paru krokaŭ, abapior-sia ab piečku i moŭčki zawaliłusia na padlohu. U hety-ž čas ulacieŭ u ka-wiarniu adzin z tych, jakija niadaŭna z im hawaryli i streliŭ try razy ū la-žačaha. Na huk strełaŭ pryłacieŭ pa-licyjant, u jakoha zabojuča wystraliŭ

dwa razy j pačaŭ uciakać. Adnak ja-ho zatrzymaŭ adzin načny storáž.

Aprača zabojučy aryštawali adnaho žyda, proŭwišča jakoha nia wyjałena i jaki pryimaŭ udziel u zdareñni.

Kanfiskaty štodziennych haze-taŭ i protest. Polskija hazety „Sło-wo“ i „Dziennik Wil.“, jakija padali dawoli padrabiaznyja apisañni zaboju-stwa Huryna, na padstawie dekretu prasowaha, skanfiskawany. Sajuz pol-skich žurnalistaŭ dzieła hetaha wy-puściŭ zaklik da ūsiech wydačcaŭ pol-skich štodziennych hazetaŭ u Wilni, przywajučy ich da spynieñnia wycha-du hazetaŭ na praciah 3-ch dzion. Hazety štodziennija praz 3 dni nia wysli i imianiny marš. Piłsudskaha adbyłisia ū Wilni pry poŭnym maŭ-čaŭni polskaj presy.

Praŭnyja parady.

K. Wałasewič.

Pytañnie:

Baćka majho muħa kupiŭ 2 wa-łoki ziemli i padzieliŭ jaje paraŭnie pamiz 6 synami. Baćka pamior u 1919 hodzie, a moj muħ u 1927. Prad swa-jej śmierćcej moj muħ apisaŭ swaju ruchomuju i nieruchomuju majemaść mnie na dażywoćcie, a na űłasnaść — našamu wychawanku. Tastament rob-leny pry űwiedkach i pry ksiandzu, ale nie zaćwierdžany. Ja wysła druhi raz zamuħ. Z pieršym muħam żyła 18 hadoŭ. Braty majho muħa nie da-juć ciapier mnie muħawaj ziemli i pa-dzialiłi jaje pamiz saboj. Ci maju ja-prawa da majemaści majho muħa?

Adkaz:

Kali ad dnia śmierci wašaha mu-ħa nie prajšoŭ jašče hod i kali tasta-ment napisany farmalna (na celym arkušy papiery, maie podpisy űwiedkaŭ i h. d.) — wysylajcie tastament u Wi-lenski Akrużny Sud na zaćwierdžani-ie. Kali Sud zaćwierdźi — prawa da astaŭšajsia pa śmierci muħa majemaści budziecie mieć pawodle tastamantu. Kali-ž tastament nia moħa być zać-wierdžany ci to z pryčyny farmalnaj, ci moħa prapuščany termin, ci z inšych pryčyn — Wy zaŭsiody majecie prawa da siomaj časći nieruchomaj i ćačwier-taj časći ruchomaj majemaści astaŭ-šajsia pa śmierci wašaha muħa.

Hramadzianie!

Zapisywajcisia ū B. Ch. D.

wypiswajcie, čytajcie i pašyraj-

cie „Bielaruskuju Krynicu“.

— Dzie dziełasia muħyčjo?

— Razbieħłasia.

Abšukali dom — tam akazałasia zbroja.

— Heta ty zadumaŭ bunt?

— Ja mściusia za dačku.

— Čto tabie pamahaŭ?

— Tyja, jakija daŭno ūžo nia dy-chajuć.

— Skul ty űziaŭ pikí, strely... bičy?

— Kupiŭ. Ja dawoli bahaty na heta.

Staryka žwiazali... Ściahnuli jamu

šyju wiaračanaŭ piatloj, druhi kaniec jaje űziaŭ adzin z zaŭniarou. „Nu, pa-šoŭ!“ — kryknuŭ jon staromu pra-wadyru... Doħhaja puħa űpiłasia ū jaho cieła, smarhanuŭšy praz ščaku. Na jej pakazašsia krywawy rubiec.

— Za što ty mianie bješ?

Zamiast adkazu byŭ druhi űdar.

Aħlanuŭšysia staryk ubačyŭ, jak praz sałomu strech prabiwašsia dym, cieŭ-kimi, skorčanami pałoskami. Dym ras-kinušsia šyrej. Pawiejaŭ wiewier. Čyr-wonyja jazyki połymia — i űsia sałoma zakuryłasia. Kali addzieł wysaŭ z wuz-kaj wulicy wioski, chaty tam pyłali cał-kom... U čystaje błažitnaje nieba ad-უსiul ziemla dychała ahniom. Daloka — daloka ū mieście űbačyli heta. Adtuł daniošsia marudny, sumny zwon na trywohu... Čornyja ptuški radasna raz-machiwali wialikimi kryllami i ab ka-miennyja zubcy šasćiwieżawaha zamku wastyšli karotkija, wostryja dziuby...

„Zdabyča, zdabyča, zdabyča!“ — kar-kali jany, pakrywajučy hluchija, melan-choličnyja űdary zwona. (d. b.).

ustrywožylisia hruhany, dziaručy trupy zabitych učora... I zapraŭdy, adusiul niasłosia praciaźnaje zlawiesnaje kra-kañnie, i wyjechaŭšy za raku junak ubačyŭ ciaźkich i prahawitych ptuškak. Padjomny most byŭ spuščany. Pa im stukali kapyty bajawoha addziełu. Čor-nyja kryllli pawiwali űsiudy. Z baha-taj biasiedy padniála ich hetaja trywo-ha. Jany rásziejalisia pa wiezrach i zub-coch zamku a apošniaja paciamnieli ad ich... Zlawiesnyja ptuški, zdawałasia, kryčali na űsio horla űdahonku waja-kam: „Nabcie nam jak najbolej zda-byčy. Wy-ž sluźyćcie našamu piakielna-mu boħstwu. Wy našyja słuhi i sajuž-niki. My wyklujem wočy wašym wora-ham i padziarom stalowymi kipciami ich twary. My dakončym toje, što paćnicio wy. Chutcej... My žwierzchu bačym dymy nad dalnimi siałami. Wun na niebaschile zwanicy śčasliwaha mie-sta. Pad sałomianymi strechami i pad kamiennymi sklapieniami iašče astalo-sia šmat ludziej. Wykiñcie ich niaru-chomymi trupami na hetyja pali i ľuhil!“... I, zrywajučysia z wiežaŭ i ścienaŭ, jany lacieli űsio toj-ža čornaju chmaraj za bajawym addzielam.

XI.

Jon pakirawašsia ū wiosku. Sta-ryk sadziusia na kania, kali zamkowaja straža pakazałasia nawokaŭ... Łahčyny byli pustyja, hałodnyja sabaki wyli z-za plotu... Staryka űbili z siađła űdaram kapja. Jon upaŭ na ziemlu.

— Dzie twój syn?

— Zabity jak i űsie, čto wyje-chaŭ učora adhetul.

DA NAS PIŠUĆ.

Z ŽYĆCIA BIELARUSAŭ U ARHIENTYNIE.

Buenos Aires. Jechaŭ ja ŭ Arhientynu parachodom „Saturnia“ i wialikich pieraškod u darozie nie spatykałasja, nia ličaŭy tolki taho, što drenna było jechać z pryčyny wialikaj kolkaści pasażyraŭ i stul wialikaj niawyhody ad cieszny.

Pryjechaŭy ŭ Arhientynu, pačaŭ ja šukać raboty. Adnak ubačyŭ, što tut dla rabočaha narodu wielmi kiepska, a asabliwa dla tych emihraŭtaŭ, što pryjażdżajuć ciapier. Tut ludzi tak cierpiać, što apisać nielha. Emihraŭtaŭ najbołš adpraŭlajuć u lasy j na čyhunku. Rabota tam strašennaja. Katoryja nia mohuć wydziaŭrać, dyk prychođzicca im iści pa niekalki sot wiorstaŭ piechatoj da horada Buenos Aires. Ale j tut niama ničoha dobraha. Raboty, praŭda, bołš čym było pierš, ale i narodu najechała ŭ 50 разоŭ bolejš. U wyniku hetaha strašenna ždziek-wajucca nad našymi ludźmi: płaciać skolki choćać i za najmienszy prastupak pazbaŭlajuć pracy.

Niekatorym ludźm tak błaħa tut, što mnohija chacieli-b wiarnucca na bačkaŭšczynu, ale niama mahčymaści i dzieła hetaha zmušany pieranosić ciarpliwa roznyja biedy.

Jazep Markiewič.

NAŠ PALITYK.

M. Duniŭawičy. Wybary ŭ Sojm prajšli ŭ nas spakojna. Tolki naš ksiondz Bobel nijak nia moh uspakoicca. Jak užteż na ambonu a hadz. 12, dyk kryčaŭ leđ nie da hadziny 3, dy tak, što aź na rynku było čuwać. U hetym kryku darma-b wy šukali słowaŭ Chrystusawych. Była tam adna palityka. A robicca heta ŭ toj čas, kali, jak kažuć, ksiandzam zabaroniena zajmacca palitykaj asabliwa ŭ kaściele. Ci nie para, ksianžoćku, palačycca samomu, a pašla druhich lačyć na duży? Parachwijanin.

JAK KALA NAS HAŁASAWALI?

Opeskaja hmına. U Opsie jak u centry bebechaŭ padadziena hałasoaŭ za 18- bołš 300. U Pelikanach tak sama 18-ka miedla wialiki pašpiech. U Trapšaach zhodna z pajaśnieńniem adnaho z pryčilnikoaŭ 18-ki, jaki ŭwachodziŭ u skład komisii, było padadziena 130 hałasoaŭ.

Cikawa, što staršynia komisii pan Šypija hľadziaćy na hetaje niespadziawanaje žywišča—samleŭ, a kali krychu pryšoŭ da siabie, zajawiŭ, što „dwojki nakidali, to nie wialikaje dziwa, ale adkul brałasja wosiemnastka, dyk pros-ta cud, bo ničto tut ab jej i nia pisnuŭ.“

U Pietkuniškach sprawa pradstaŭ-lajecca jaknajhorš. Muža dawieru ad 18-ki komisija nie pryńiała zusim, a dzieła hetaha wybary adbylisia daleka nia zhodna z zakonom; kažuć adzinku kidali adzin za ŭsiu siamju, a nať i za susieda. Mima taho, što bołšašć hałasawała za 18-ku, pry abličeńni ŭ pratakoi komisija zapisała tolki kala 100 wosiemnastak.

U Zalesi kažuć, što na kanwertach, u jakija kłali numary hałasuju-čyja, było napisana imia i proźwišča asoby, jakaja ŭ hety kanwert kładzie swoj hołas. Ab hetym pastarajusia dawiedacca akuratna.

U w. Dalokich (hm. Bohinskaja) 18-ka brała wierch, komisija składałasja z staronnikaŭ 18-ki, ale mała šwedamych, a dzieła hetaha dapu-čilasja wialikaj pamyłki, dajućy wolu mužu dawieru ad № 1, katory sašim niasłušna i nia majućy na heta prawa uniawažniŭ da sta hałasoaŭ, u liku ka-katorych była i 18-ka.

Nia lišnim budzie prypomnić, što šmat hałasoaŭ sialanami, a pierawažna kabietami i dziaučatami, z pryčyny apiešałasci astałasja nie padadziennyh, sto wielmi škodna adbiłasja na sprawie 18-ki. Najbołš takoha niaprystoj-naha čynu dapuščalisia dziaučaty, z pohladu na toje, što ludzi buduć wiedać, što jany užo „ŭ hadach.“

M. B.

„PRACA“ KS. RAMEJKI.

Gierwiaty, Wilenska-Trockaha pa-wietu. U našym kaściele, z 1914 ho-du, uwiedzieny litoŭskija kazani i dađatkowija nabaženstwy. Pakul byŭ probaščam ks. A. Jakowanis, dyk my byli zusim zadawoleny i ŭ našaj pa-rachwii panawała zhoda. Ale, jak pry-jechaŭ wikary ks. J. Ramejka dyk staŭ wiadsić kruhom palanizatarskuju rabotu. Najbołš jeđdzić ks. J.R. u wio-sku Sakalojci, dzie żywuć čystyja Bie-łarusy, adnak pakul što niešwiadomy-ja. I dziakujućy hetamu, jany, pad upływam ks. J. R. pačali ličyć siabie „Palakami“ razziewajućy nienawiść da Lićwinoaŭ. Dajšło nawat da taho, što, kali naš nowy ks. probašč, pačynaŭ kazańnie pa litoŭsku, dyk wioska Sa-kalojci niekalki разоŭ piajela (u ka-ściele!): „Boże coś Polskę“ i „Nierzucim ziemi“...

Dziakujućy „pracy“ ks. J. R. my, pa zahadu Wilenskaha Arcybiskupa-byli pazbaŭleny kazaniaŭ, jak u litoŭ-skaj tak i ŭ polskaj mowach. A tak-sama byli zabaronieny śpiewy i mu-zyka. Ale z 19.II. 28. kazani ŭżnoŭ-leny. 2.II. 28. ks. J. R. stojaćy la aŭ-tara ŭ arnacie zaklikaŭ našu moładź da arhanizawańnia „Koała Młodzieży Katolickiej“. Naša moładź pasłuchaušy z pačatku, niekalki wučycielak i in-struktaraŭ zapisałasja tudy. Ale chut-ka pierakanaŭšysia, što tam ničoha katalickaha niama, plunuli i adwiarnu-lisia ad jaho, astałasja tolki adna wio-ska Sakalojci. Moža i apošnja ŭciak-li-b ale ks. J. R. ciešyć ich „katali-ckimi“ tancami. Ciapier, siabry hetaha „koła“ nazywajuć Lićwinoaŭ „Żydami“ i pakazwajuć im ścisnutyja kułaki.

Dyk woš jakuju nienawiść rassa-wwaje ŭ nas ks. J. Ramejka!

G. Z. B.

Nowa-Pahoskaja hmına, Bras-łaŭskaha pawietu. 16 lutaha h. h. byŭ aryštawany kamajskaj palicyjaj instruk-tar 18-ki Mikalaŭ Čapulonak. Jaho za-wialii ŭ pastarunak, zrabili pratakoi i zabrali pa adnamu ekzemplary haze-taŭ i adozwaŭ, miž jakimi byli: „Bie-łaruskaja Krynica“, „Sialanskaja Ni-wa“, prahramy Bielaruskaj Chryści-janskaj Demokracji i Sialanskaha Sa-juzu. Pieraryšoŭ ŭsiu litaraturu, Mika-laŭja Čapulonka zwolnili; papieradzili jašče, kab u Kamajskaj hminie nie pracawaŭ, bo tut Bielarusoaŭ niama i, kab nie ašwiedamlaŭ sialan z biełar-ruskim rucham. Niekatoryja pany hrazili jamu, što kali budzie pracawać u Kamajskaj hminie, dyk zaraz ža bu-dzie aryštawany j pasadzany na Łu-kiški.

Nia hľadziaćy na heta, Kamajskaja hmına amal całkom hałasawała na 18-ku.

Świedka.

Piśmo ŭ Redakcyju.

Adkryty list Janku Stankiewiču.

Dzieła wašaj nietaktoŭnaści ŭ wy-barnaj akcyi ahułam, i ŭ sprawie Wyb. Kamitetu ŭ asobnaści,—hetym zdyma-ju swoj podpis z zajawy wami zreda-hawanaj ab pryčilnaści da wašaj wy-barnaj akcyi.

Prymicie słowy pašany
Janka Tarčeŭski.

27. II. 28. Ašmiana.

Ad Redakcyi. List hety Redakcyja atrymała pierad wybarami ŭ Sojm.

Naša pošta.

Susiedu z Pahoskaj hmını. Hazeta wysylajecca akuratna. Narakańni na pošty my atrymliwajem sotni. Čto winawat—wiedajecie sami. Korespondencyju pastarajemsia žmiaścić.

Biazdolnamu. Zahranicu hazeta wysylajecca pad „apaskaj“ z značkami, znača nijakaj žmieni nia treba, kali wašym znajomym hazeta pasylajecca. Za pryslanaje wielmi dziakujem—karystajem.

Adolfu K. Wielmi nas ciešyć wieda-mašć wašych susiedziaŭ i wyniki hałasawań-nia. Waš abwod składjajecca z najbołš śpie-lych palityčnaw ludziej.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK.

Z. ČARSKAJA.

Praŭda Halusi.

(Pierakład B. S.)
(Hladzi „Biel. Krynicu“ № 10).

Hołasna kryknuli wajaŭniki j praskakali dziki taniec. Kali, amal što biazduchu, zatrymalisia, ubačyli pierad saboj wialikuju ptušku z dziaučynkaj na plačach.

Hala žwiarnułasja da maładoha prawadyra.

— Ty nie pawinien zmahacca z swaim bratam. Waš bačka, pamiraju-čy, pakinuŭ abaim wam hetu ziamlu. Ty-ż wyhnaŭ jaho j zabraŭ jaho pała-winu. Kali jon wartajecca, dyk dzieła taho, kab adabrać swaju ziamlu, na jaho baku znachodzicca sprawiadliwaść, a ty, prawadyr, pastupaješ błaħa, biazlitasna.

Prawadyr słučaŭ Halu z što-raz uzrastajućym pačućciom. Urešcie paŭ pierad jej na kaleni i kryknuŭ:

— Wialiki Duch pramaŭlaje wusnami hetaje dziaučynački! Jana čytaje ŭ maim sercy. Dahetul ničto nie adważyusia wyskazać mnie praŭdu! Tolki Wialiki Duch moh pasłać jaje da mianie na ziamlu! Hej, praroki j światary! pasadzicie dziaučynku ŭ światyni na pasadzje i addawajcie čeść, jak božstwu, pasłańnicy Praŭdy!

Małady prawadyr i jaho wajaŭniki ŭklenčyli pierad Halaj.

Z hłybini lesu wyšli siwyja starcy i ŭdaryli ŭ barabany, dabywajućy z ich dziŭnyja huki, padyšli da dziaučynki j skazali:

— Chadzi z nami, jasnjaja pasłańnica Wialikaha Ducha. Miesca twajo ŭ światyni, abspjiem ciabie kraskami j piajać pieśni budziem tabie. Budzieš ka-ralewaj našaj światyni!

Aściaroźna ŭziali Halu pad ruku i chacieli zawiazać ŭ hłybiniu lesu. Dziaučynku aharnuŭ strach.

— Dzie-ż praŭda? — kryknula dryžačym hołasam. Ci-ż jana takaja red-kaja j dziŭnaja, što małuju dziaučynku, jakaja skazała słowa praŭdy, uważajuć za božstwa! Nie chaću takoj sławy j honaraŭ! Chadzi, ptuška, wyniasi mianie adhetul!

I palacieli wysoka, wysoka k sonieju j chmarkam.

Kali zmučyliasia lotam, spuściliasia na ziamlu. Na bierahu woziera, na wysokaj skałe, stajaŭ pryhoży zamak, skul dachadzila wiasiołaja muzyka j śpiewy.

Na zamku bal.

Strojnyja kawalery, damy ŭ brokatakach, darahich kamieńniach tancujuć sjarod pawodzi światła, pieršaj paraj tancuje karalewa hetaha kraju z pryho-žym ryčaram.

Pryhożaja karalewa, maje błažitnyja wočy jak toń woziera, jasnyja wa-lasy j łahodny, dobry, jak u dziciaci twar.

— Jakaja miłaja karalewa — padumała Hala — peŭna kachaje praŭdu i ščaśliwych maje paddanych.

Raptam pačuła cichi jenk.

Hala ŭzdryhnułasja.

Jenk paŭтарыusia. Dabywausia z hłybini harodu. Hala pabieħła ŭ toj bok. Na małoj palancy stajała pad drevam maładaja dziaučynka, jakaja była prywiazana wiaroŭkami da drewa. Na jaje zmučanym twary admalawałasja ciarpieńnie.

(Dalej budzie).

Bacharu. Prošbu spoŭnim. Ščyra dziakujem za pryčilnaść da našaje hazety. Janka T. Ciapier užo skarżycca, što niechta nie zaniiesieny ŭ wybornyje spiski pozna. Dzieła prawierki spiska byŭ dadzienny adumysłowy čas i škada, što wašy susiedzi tady nie karystali z swajho prawa prawierki spisku.

Satahubu. Korespondencyju pa mie-ry mahčymaści pastarajemsia nadrukawać. Hramadzianinu z Bučaŭskaj hmını. Apisjcie nam wyraźniej sprawu i padajcie proźwišče ludziej uwachodziačych u skład komisii, jakaja niaŭpisala ŭ pratakoi 715 wosiemnastych numeroaŭ. Da taho potreb-na kab wy padali wyrazna swoj adras. Parad uđzielim.

Pahaŭjo. Gierwiackamu, Kon-dratowiču i inš Wašy korespondencyi jak nie na časio (wybary) žmieščany być nia mohuć.

Kazloŭščyku. Dziakujem. Pracu Wašu razhľadzim.

Rudnickamu. Paradaŭ uđzielim.

Moliku. Prošbu spoŭnim.

Balesławu B. List Waš pryńiali da wiedama i pasłali ŭ Centr. Wyb. Kamitet. Ščyra dziakujem za Wašu pracu. Adnosna pracy pry Redakcyi, kali-b što jakeje zdary-lasia — pawiadomim Was.

„Wialikamu Čaławieku“. Z ko-respondencyi skarystajem. Z wynikaŭ wybra-ŭ akazalasia, što Waša Kiamieliszkaja hmına zusim jašče palityčna ciomnaja. Wiadzicie jaknajšyrej pracu nad ŭswiedamleńniem Wa-šych „palakuf“.

M. M...cy. Wielmi Wam spačuwwajem u krytyčnym pałažeńni. Prošbu Wašu bu-dziem mieć na ŭwazie.

Marysi K...l. Wašu pracu, kali da-zwolicie, pierašlom u „Zaranku“.

R. Rudziku. Korespondencyjaŭ nie aplačanych paštowymy značkami nia drukujem. Da hetaha pišać treba pabielarusk-u, heta znača tak, jak haworać u wašaj wioscy, a nie niekjaj bielaruska-maskoŭskaj mieša-ninaj.

Alesiu Dudaru. Hazeta budzie Wam wysylacca. U sprawie biletu nawiadziom spraŭku ŭ C. K. BChD. Korespondencyju žmieščim chiba što dobra skaracišy.

E. Kaduškiewiču. Prošbu spoŭnim.

Ščyra Wam dziakujem za Wašu pracu.

M. Biazdolnamu. Wašu korespan-dencyju adnu nie wykarystajem, bo ciapier jana ŭstareła. Prošbu spaŭnijajem.

A. Stefanowiču. A Ilińčyku, i Ka-sabodzkomu. Prošbu spoŭnim.

Bernatowiču. Korespondencyi dru-kujem napisany tolki pabielarusk-u.



Bielaruski Nacyjanalny Kami-tet u Wilni hetym dawođdzie da wie-dama bielaruskaha hramadzianskaha što z pryčyny 10 uhodkaŭ abwieš-čańnia Niezaležnaści Bielarusi, 25 sakawika s. h. a hadz. 6 u wieča-ry ŭ Sali Biel. Inst. Hasp. i Kultu-ry (Wostrabramskaja 8 — 1) adbu-dziecca ŭračystajaka akademija, na ja-kuju ŭwachod wolny dla ŭsich Bie-łarusoaŭ, žadajućych pryńiać uđzieł u światkawańni.

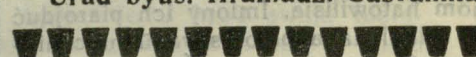


Urad byšaha Bielaruskaha Hra-madzianskaha Sabrańnia prosić pryjści na ahulny schod Hramadzianskaha Sabrańnia, jaki adbudziecca 27 saka-wika 1928 h. a 5-aj hadzinie ŭ wieča-ry na Wilenskaj wul. Nr. 12—6.

Kali kworum schodu nie žbiareca a 5-aj hadzinie, to praz hadzinu, h. jošć a 6-aj hadzinie schod budzie ličycca prawamocnym pry ŭsialakim liku siabroŭ.

Paradak dnia: Wybary Likwida-cynnaje Komisii Hramadzianskaha Sab-rańnia.

Urad byš. Hramadz. Sabrańnia.



T-wa „PAHONIA“
SKŁAD PAPIERY, KNIŖAK
I PIŠMIENNŖYCH PRYŁADAŭ.

Kniharnia T-wa „Pahonia“ wysylaje na wio-sku ŭsim klientam knižki, kalendary, piš-miennyje prylady pošla atrymańnia z pošty wyslanych pierakazom hrošy.

CENY NAJNIŖEJŠYJA.

Usie zakazy wupańniajucca sumlenna, chut-ka i akuratna!

Adras: WILNIA, ZAWALNAJA Nr. 7.

Kniharnia T-wa „PAHONIA“

Wydawiec Albin Stepowič.